

Obraz specjalnych stref ekonomicznych w Polsce

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 05, czerwiec 2012 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1435

Rząd przyjął informację o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2011 roku przedłożony przez ministra gospodarki.

Z ww. dokumentu wynika, że pod koniec 2011 r. inwestorzy działający w strefach zatrudniali 241,6 tys. osób. Nowe miejsca pracy stanowiły 75,7 proc. i utworzono je w wyniku realizacji nowych inwestycji. W 2011 r. liczba miejsc pracy wzrosła o 16,8 tys., tj. o 7,5 proc. w stosunku do 2010 r.

Największy przyrost zatrudnienia odnotowano w strefie ślupskiej - 26,4 proc. Był on w dużym stopniu efektem działania spółek: Nordglass II (zwiększenie zatrudnienia o 156 osób), Jeronimo Martins Dystrybucja (o 150) i Paula Trans (o 107). Drugie miejsce zajęła strefa warmińsko-mazurska, w której liczba miejsc pracy, w stosunku do 2010 r., zwiększyła się o 14,9 proc. Taką dynamikę zatrudnienia osiągnięto dzięki działalności m.in.: LG Electronics Mława (wzrost zatrudnienia o 897 osób), Michelin Polska (o 285) i Sweedwood Poland (o 223).

Najwięcej nowych miejsc pracy w 2011 r. stworzyły strefy: starachowicka (wzrost o 39 proc.), ślupska (o 32 proc.), warmińsko-mazurska (ponad 29 proc.) i mielecka (o ok. 15 proc.). Spadek zatrudnienia dotyczył jedynie dwóch stref: suwalskiej (o 0,3 proc.) i pomorskiej (o 2,4 proc.).

Od początku funkcjonowania stref przedsiębiorcy zainwestowali w nich 79,7 mld zł. W 2011 r. nakłady inwestycyjne firm wzrosły o ponad 6,45 mld zł, tj. o 8,8 proc. w stosunku do 2010 r.

Zainwestowany w strefach kapitał w 75 proc. pochodził z 6 krajów: Polski, Niemiec, USA, Holandii, Japonii i Włoch. Najwięcej inwestowały firmy branży motoryzacyjnej (25 proc. wydatków inwestycyjnych), a następnie producenci wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (10 proc.) oraz przedsiębiorstwa wytwarzające wyroby z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych (9,4 proc.).

Największa koncentracja branżowa dotyczyła 3 stref: legnickiej i katowickiej (dominował w nich przemysł motoryzacyjny) oraz warmińsko-mazurskiej (dominowały inwestycje związane z produkcją wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych). Powstałe skupiska firm działających w tych samych, pokrewnych lub komplementarnych sektorach, stanowią bazę do tworzenia i rozwijania klastrów (chodzi o przedsiębiorstwa, które nie tylko konkurują ale także współpracują ze sobą, i w ten sposób osiągają trwałą przewagę konkurencyjną).

Do końca 2011 r. nakłady na budowę infrastruktury w strefach wyniosły 2 516,2 mln zł, czyli wzrosły o 343,4 mln zł w stosunku do 2010 r. Spółki zarządzające zwiększyły nakłady na promocję stref o 22,4 proc. (wzrost z 4,9 do 6 mln zł w 2011 r.).

W 2011 r. łączny obszar specjalnych stref ekonomicznych wzrósł o ok. 939 ha do 15 046 ha. Średni stopień ich zagospodarowania osiągnął 61 proc. Największy stopień zagospodarowania odnotowały strefy: pomorska (74,3 proc.), warmińsko-mazurska (71,8 proc.) i suwalska (71,2 proc.). Z kolei najmniej gruntów wykorzystano w strefach: legnickiej, kamiennogórskiej i katowickiej. Wydano 188 zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie sse (najwięcej w strefach: kostrzyńsko-ślubickiej i łódzkiej - po 22).

Źródło: KPRM